

F-16 dla Egiptu

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 16 października 2009

Do Kongresu USA trafiły dokumenty, niezbędne do sfinalizowania negocjacji z rządem Egiptu, dotyczących zakupu 24 samolotów F-16 C/D Block 50/52. Szacowana wartość kontraktu może osiągnąć 3,2 mld USD.

Jeden z egipskich F-16D Block 40. Nowe samoloty Lockheed Martina pozwolą wycofać n

Egipt zakupił do tej pory 220 samolotów rodziny F-16, w modelach A/B i C/D. Te pierwsze zostały zmodernizowane do wariantu Block 42, pozostałe to maszyny Block 40. Stanowią one podstawę sił myśliwskich miejscowych wojsk lotniczych. Ich dopełnieniem są występujące w mniejszych ilościach zmodernizowane MiG-i 21, francuskie Mirage 5 i Mirage 2000, amerykańskie F-4 Phantom II oraz chińskie J-7.

W ciągu ostatnich lat władze egipskie podjęły starania, w celu odmłodzenia floty swoich myśliwców. W związku z niechęcią Waszyngtonu do uzbrajania sąsiada Izraela, Kair zwrócił się do Chin i Rosji. Zmiana administracji amerykańskiej oraz konkurencja dwóch światowych potęg, spowodowały jednak, że administracja Baracka Obamy zdecydowała się na sprzedaż nowoczesnej wersji szesnastek dla swojego sprzymierzeńca.

Zgodnie z życzeniem Kairu, Lockheed Martin dostarczy 24 samoloty F-16 C/D. Nie jest przy tym przesadzone, czy będą to maszyny w wersji Block 50 czy 52. W przesłanych do kongresu dokumentach - co jest konieczne do uzyskania zgody parlamentu na transakcję eksportową - znalazł się zapis, że samoloty mogą być napędzane silnikami F100-PW-229 lub F110-GE-129 IPE. Ustalono natomiast, że będą one wyposażone w stacje radiolokacyjne APG-68(V)9, zbiorniki konforemne, jak również w nowoczesne systemy walki radioelektronicznej, łączności i samoobrony.

W przypadku wykorzystania wszystkich opcji, wartość kontraktu wyniesie 3,2 mld USD. Środki te prawdopodobnie będą pochodzić z bezzwrotnej pomocy wojskowej dla Egiptu, który co roku otrzymuje - głównie w formie sprzętu wojskowego - 1,2 mld USD.



Jeden z egipskich F-16D Block 40. Nowe samoloty Lockheed Martina pozwolą wycofać najstarsze egz. maszyn myśliwskich w arsenale miejscowych wojsk lotniczych. Nie zachwieją przy tym relacji wojskowych z Izraelem, który dzięki niezmiennemu od lat polityce Waszyngtonu zachowuje znaczącą przewagę technologiczną nad lotnictwem wszystkich, arabskich sąsiadów / Zdjęcie: USAF

Egipt zakupił do tej pory 220 samolotów rodziny F-16, w modelach A/B i C/D. Te pierwsze zostały zmodernizowane do wariantu Block 42, pozostałe to maszyny Block 40. Stanowią one podstawę sił myśliwskich miejscowych wojsk lotniczych. Ich dopełnieniem są występujące w mniejszych ilościach zmodernizowane MiG-i 21, francuskie Mirage 5 i Mirage 2000, amerykańskie F-4 Phantom II oraz chińskie J-7.

W ciągu ostatnich lat władze egipskie podjęły starania, w celu odmłodzenia floty swoich myśliwców. W związku z niechęcią Waszyngtonu do uzbrajania sąsiada Izraela, Kair zwrócił się do Chin i Rosji. Zmiana administracji amerykańskiej oraz konkurencja dwóch światowych potęg, spowodowały jednak, że administracja Baracka Obamy zdecydowała się na sprzedaż nowoczesnej wersji szesnastek dla swojego sprzymierzeńca.

Zgodnie z życzeniem Kairu, Lockheed Martin dostarczy 24 samoloty F-16 C/D. Nie jest przy tym przesadzone, czy będą to maszyny w wersji Block 50 czy 52. W przesłanych do kongresu dokumentach - co jest konieczne do uzyskania zgody parlamentu na transakcję eksportową - znalazł się zapis, że samoloty mogą być napędzane silnikami F100-PW-229 lub F110-GE-129 IPE. Ustalono natomiast, że będą one wyposażone w stacje radiolokacyjne APG-68(V)9, zbiorniki konforemne, jak również w nowoczesne systemy walki radioelektronicznej, łączności i samoobrony.

W przypadku wykorzystania wszystkich opcji, wartość kontraktu wyniesie 3,2 mld USD. Środki te prawdopodobnie będą pochodzić z bezzwrotnej pomocy wojskowej dla Egiptu, który co roku otrzymuje - głównie w formie sprzętu wojskowego - 1,2 mld USD.